

piątek, 29.03.2024

Wielki Piątek - Pragnę! [J 18, 1 - 19, 42]

Po wieczerzy Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często siłą tam gromadzili. Judasz, otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus, wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: Kogo szukacie? Odpowiedzieli Mu: Jezusa z Nazaretu. Rzekł do nich Jezus: Ja jestem. Również i Judasz, który Go wydał, stał między nimi. Skoro więc Jezus rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał: Kogo szukacie? Oni zaś powiedzieli: Jezusa z Nazaretu. Jezus odrzekł: Powiedziacie mi, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utracę żadnego z tych, których Mi dał. Wówczas Szymon Piotr, który miał miecz, dobył go, uderzył świątyniarza i odciął mu prawe ucho. A sądziłby o na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra: Schowaj miecz do pochwy. Czy nie mam wypić kielicha, który Mi poda?

Ojciec?

Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra

Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłanski. Właśnie Kajfasz poradził żydom, że lepiej jest, aby jeden człowiek zginął za naród.

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec pałacu arcykapłana, natomiast Piotr zatrzymał się przed bramą, na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odwiernym i wprowadził Piotra do środka. A świątyniarz odwierny rzekł do Piotra: Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka? On odpowiedział: Nie jestem. A może byłoby zimno, strażnicy i świątyniarz, rozpaliwszy ognisko, stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się przy ogniu.

Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział: Ja przemawiam jawnie przed światem. Nauczam zawsze w synagodze i w wieży, gdzie się gromadzą wszyscy żydzi. Potajemnie zaś nie nauczam niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówię. Przecież oni wiedzą, co powiem. Gdy to rzekł, jeden ze świątyniarzy obok spoliczkował Jezusa, mówiąc: Tak odpowiadasz arcykapłanowi? Odrzekł mu Jezus: Jeżeli chcesz powiedzieć, udowodnij, co było z tego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz? Nastąpił Annasz wysłuchując Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się przy ogniu. Powiedzieli wówczas do niego: Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? On zaprzeczył, mówiąc: Nie jestem. Jeden ze świątyniarzy arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: Czy nie Ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? Piotr znowu zaprzeczył i zaraz zapiał kogut.

Przed Pięćtem

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać i móc świątyniarz. Dlatego Pięć wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: Jak skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? W odpowiedzi rzekli do niego: Gdyby to nie było oczywiste, niewydalibyśmy Go tobie. Pięć więc rzekł do nich: Weźcie Go sobie i osądźcie według swojego prawa. Odpowiedzieli mu żydzi: T. Nam nie wolno nikogo zabić. Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jak śmierć miało umrzeć.

Przesłuchanie

Wtedy Pięć powtórnie wszedł do pretorium, a przywoławszy Jezusa, rzekł do Niego: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? Jezus odpowiedział: Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? Pięć odparł: Czy ja jestem żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczynię? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, sądziłbym się, abym nie został wydany żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. Pięć zatem powiedział do Niego: A więc jesteś królem? Odpowiedział Jezus: Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Každy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. Rzekł do Niego Pięć: Cóż to jest prawda? To powiedziałszy, wyszedł ponownie do żydów i rzekł do nich: Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił?

*Króla ?ydowskiego? Oni za? powtórnie zawo?ali: Nie tego, lecz Barabasa! A Barabasz by? rozbójnikiem.*

### „Oto cz?owiek”

*Wówczas Pi?at zabra? Jezusa i kaza? Go ubiczowa?. A ?o?nierze, upłót?szy koron? z cierni, w?o?yli Mu j? na g?ow? i okryli Go p?aszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: Witaj, Królu ?ydowski! I policzkowali Go. A Pi?at ponownie wyszed? na zewn?trz i przemówi? do nich: Oto wyprowadzam Go wam na zewn?trz, aby?cie poznali, ?e ja nie znajduj? w Nim ?adnej winy. Jezus wi?c wyszed? na zewn?trz w koronie cierniowej i p?aszczu purpurowym. Pi?at rzek? do nich: Oto Cz?owiek. Gdy Go ujrzeli arcykap?ani i s?udzy, zawo?ali: Ukrzy?uj! Ukrzy?uj! Rzek? do nich Pi?at: Zabierzcie Go i sami ukrzy?ujcie! Ja bowiem nie znajduj? w Nim winy. Odpowiedzieli mu ?ydzi: My mamy Prawo, a wed?ug Prawa powinien On umrze?, bo sam siebie uczyni? Synem Bo?ym. Gdy Pi?at us?ysza? te s?owa, jeszcze bardziej si? ul?k?. Wszed? znów do pretorium i zapyta? Jezusa: Sk?d Ty jeste?? Jezus jednak nie da? mu odpowiedzi. Rzek? wi?c Pi?at do Niego: Nie chcesz ze mn? mówić? Czy nie wiesz, ?e mam w?adz? uwolni? Ciebie i mam w?adz? Ciebie ukrzy?owa?? Jezus odpowiedzia?: Nie mia?by? ?adnej w?adzy nade Mn?, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego wi?kszy grzech ma ten, który Mnie wyda? tobie. Odt?d Pi?at usi?owa? Go uwolni?. ?ydzi jednak zawo?ali: Je?eli Go uwolnisz, nie jeste? przyjacielem cezara. Ka?dy, kto si? czyni królem, sprzeciwia si? cesarowi.*

### Wyrok

*Gdy wi?c Pi?at us?ysza? te s?owa, wyprowadzi? Jezusa na zewn?trz i zasiad? na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata. By? to dzie? Przygotowania Paschy, oko?o godziny szóstej. I rzek? do ?ydów: Oto wasz król! A oni krzyczeli: Precz! Precz! Ukrzy?uj Go! Pi?at powiedzia? do nich: Czy? króla waszego mam ukrzy?owa?? Odpowiedzieli arcykap?ani: Poza cezarem nie mamy króla. Wtedy wi?c wyda? Go im, aby Go ukrzy?owano.*

### Droga krzy?owa i ukrzy?owanie

*Zabrali zatem Jezusa. A On sam, d?wigaj?c krzy?, wyszed? na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa si? Golgota. Tam Go ukrzy?owano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, po?rodku za? Jezusa. Wypisa? te? Pi?at tytu? winy i kaza? go umie?ci? na krzy?u. A by?o napisane: Jezus Nazarejczyk, Król ?ydowski. Napis ten czyta?o wielu ?ydów, poniewa? miejsce, gdzie ukrzy?owano Jezusa, by?o blisko miasta. A by?o napisane w j?zyku hebrajskim, ?aci?skim i greckim. Arcykap?ani ?ydowscy mówili do Pi?ata: Nie pisz: Król ?ydowski, ale ?e On powiedzia?: Jestem Królem ?ydowskim. Odpar? Pi?at: Com napisa?, napisa?em. ?o?nierze za?, gdy ukrzy?owali Jezusa, wzi?li Jego szaty i podzielili na cztery cz??ci, dla ka?dego ?o?nierza jedna cz???; wzi?li tak?e tunik?. Tunika za? nie by?a szyta, ale ca?a tkana od góry do do?u. Mówili wi?c mi?dzy sob?: Nie rozdzierajmy jej, ale rzu?my o ni? losy, do kogo ma nale?e?. Tak mia?y si? wype?ni? s?owa Pisma: Podzielili mi?dzy siebie szaty moje, a o moj? sukni? rzucili losy. To w?a?nie uczynili ?o?nierze.*

### Testament dany z krzy?a

*A obok krzy?a Jezusowego sta?y: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, ?ona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy wi?c Jezus ujrza? Matk? i stoj?cego obok Niej ucznia, którego mi?owa?, rzek? do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Nast?pnie rzek? do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny ucze? wzi?? J? do siebie.*

### ?mier? Jezusa

*Potem Jezus, ?wiadom, ?e ju? wszystko si? dokona?o, aby si? wype?ni?o Pismo, rzek?: Pragn?. Sta?o tam naczynie pe?ne octu. Na?o?ono wi?c na hizop g?bk? nas?czon? octem i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztowa? octu, rzek?: Dokona?o si?! I sk?oniwszy g?ow?, odda? ducha.*

### Przebicie serca

*Poniewa? by? to dzie? Przygotowania, aby zatem cia?a nie pozostawa?y na krzy?u w szabat – ów bowiem dzie? szabatu by? wielkim ?wi?tem – ?ydzi prosili Pi?ata, ?eby ukrzy?owanym po?amano golenie i usuni?to ich cia?a. Przyszli wi?c ?o?nierze i po?amali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzy?owani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, ?e ju? umar?, nie ?amali Mu goleni, tylko jeden z ?o?nierzy w?óchni? przebi? Mu bok, a natychmiast wyp?yn??a krew i woda. Za?wiadczy? to ten, który widzia?, a ?wiadectwo jego jest prawdziwe. On wie, ?e mówi prawd?, aby?cie i wy wierzyli. Sta?o si? to bowiem, aby si? wype?ni?o Pismo: Ko?? jego nie b?dzie z?amana. I znowu w innym miejscu mówi Pismo: B?d? patrze? na Tego, którego przebili.*

### Z?o?enie Jezusa do grobu

*Potem Józef z Arymatei, który by? uczniem Jezusa, lecz kry? si? z tym z obawy przed ?ydami, poprosi? Pi?ata, aby móg? zabra? cia?o Jezusa. A Pi?at zezwoli?. Poszed? wi?c i zabra? Jego cia?o. Przyby? równie? i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszed? do Jezusa noc?, i przyniós? oko?o stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali wi?c cia?o Jezusa i owin?li je w p?ótna razem z wonno?ciami, stosownie do ?ydowskiego sposobu grzebania. A w miejscu, gdzie Go ukrzy?owano, by? ogród, w ogrodzie za? nowy grób, w którym jeszcze nie*

*z?o?ono nikogo. Tam to wi?c, ze wzgl?du na ?ydowski dzie? Przygotowania, z?o?ono Jezusa, bo gr?b  
znajdowa? si? w pobl?u.*

>P<

Jednym z niewielu s?ów, które wypowiedział Jezus z krzy?a tu? przed swoj? śmiertci?, jest wymowne s?owo: "Pragnę!". Nie chodzi?o tylko o pragnienie fizyczne. Pragnieniem Jezusa by?a przede wszystkim mi?ość oraz zbawienie cz?owieka i Źwiata. To jest gor?ce pragnienie Boga skierowane w nasz? stronę. Często o tym mówi? podczas publicznej dzia?alnoŹci. Pragnienie Pana by?o i pozostaje jedno, by mi?ość ogarnę?a ca?y Źwiat. Zadam sobie dziŹ pytania: Jak odpowiem na to pragnienie Mistrza? Co jest moim pragnieniem?

-----

fot. wygenerowane przez AI

JeŹli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz mo?esz zaprosi? twórcę na wirtualn? kawę :) Wystarczy klikn?ć w link: [buycoffee.to/mocwslabosci](https://buycoffee.to/mocwslabosci) Dziękuję za okazane wsparcie! Zapraszam te? na mojego TikToka z cytataami z Pisma Źwiętego :)